

Nowiny Raciborskie

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

Nowiny Raciborskie z bezpłatnym dodatkiem „Rolinik” wychodzą trzy razy w tygodniu, we wtorek, czwartek i sobotę. Kosztują na kwartalne po 14 P.-P. agentów 1.20 mk., z dostarczeniem w dom przez listowego 1.44 mk. — Ogłoszenia przyjmuję się za opłatą 15 fen. od jednorazowego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń a 60 fen. od dwufałowego wiersza reklamowego na trzeciej stronie. Miejsce regulowania rachunku w kreditorze. W razie konkursu lub sądowego sklagania należyści wszelki rabat ustaje. — Telefon nr. 283.

„Wypowiedzenie trójprzymierza.”

Pod powyższym tytułem pisze półurzędowa „Nordd. Allg. Zeit.”:

Układ obowiązujący państwa trójprzymierza postawał, że „casus foederis” zachodzi równocześnie dla wszystkich sprzymierzeńców, jeżeli jedno lub dwa państwa sprzymierzone bez prowokacji bezpośredniej z ich strony przez dwa lub trzy mocarstwa zostaną zaczepione oraz zawiązane wojnę.

Gdy po zamachu serajewskim Austro-Węgry zostały zmuszone wystąpić przeciwko Serbię, aby położyć kres ustawicznemu zagraszaniu ich interesom żywotnym ze strony propagandy wielkoserbskiej, wówczas stanęła im w poprzek Rosja. Gdy jeszcze Niemcy na wezwanie cara starały się o załatwienie pokojowe grożącego pomiędzy Wiedniem a Petersburgiem zatargu zmobilizowały Rosja całą swą potęgę militarną i rozpoczęły wojnę światową. Prowokacyjna była więc po stronie rosyjskiej.

Mimo to uważały Włochy, stwierdziszy, że Austro-Węgry wystąpiły przeciwko Serbię zaczepnie i przez to spowodowały wzmieszenie się Rosji, że tutaj nie zachodzi „casus foederis”. Także powoływały się na to, że rząd austro-węgierski dopuścił się naruszenia artykułu VII traktatu, nie uwiadomiając Włoch o zamierzeniu ultimatum przeciwko Serbię. Artykuł ten obowiązuje Austro-Węgry do poprzedniego porozumienia się i do wzajemnych wynagrodzeń na wypadek, gdyby oba mocarstwa zmuszone były zmienić status quo na Balkanach przez tymczasową lub trwałą okupację.

Odwołanie się na artykuł VII byłoby uzasadnione, gdyby Austro-Węgrom chodziło o zdobycie terytorialne na Balkanach. Wiedzieli oświadczenie już przed wybuchem wojny w Piotrogrodzie i w Rzymie, że nie chodzi mu o zdobycie ziemi ze szkodą Serbii.

Oba znajdujące się w wojnie mocarstwa centralne

byłyby więc uprawnione nie uznawać zastrzeżeń Włoch co do ich obowiązku państwa sprzymierzonego. W kolejnym zrozumieciu położenia neutralnego Włoch na wewnętrz i zewnątrz postanowiły przyjąć Włochy za wyłomaczone i zadowolić się oświadczeniem życiowej neutralności, do której je traktat bezwarunkowo obowiązywał. Chociaż artykuł VII dotyczył wynagrodzeń na wypadek zaboru ziem na Balkanach, oświadczył rząd austro-węgierski wobec możliwości przy wybuchu wojny powiększenia terytorialnego, iż zasadniczo jest gotów wziąć pod uwagę ewentualne wynagrodzenia.

Coraz bardziej w dalszym przebiegu okazywało się, że po zgonie ministra, markiza di San Giuliano, działały we Włoszech znaczne siły, aby zachować neutralność wybić na Austrię osobną korzyść. Rząd włoski począł się zbroić a razem ze zbrojeniem rosyjskim zbrojne żądania republikanów, wołomularzy i innych przyjaciół Francji. Wkrótce nie chodziło już o samo Trentino, lecz także o dawne dzierżawy austriackie na granicach południowych monarchii jako cenę za to, że Włochy walczącym sprzymierzeńcom nie wpadną na tyle.

W dążeniu naturalnym Włochy od wojny powstrzymać i stosunki austro-włoskie na nowe postawić sprzyjającej postawie, rząd niemiecki nie omieszał uczynić prób, aby doprowadzić obu sprzymierzonych do pojedania.

Układy te toczyły się pomalu. Utrudniały je na samym początku żądania Włoch, aby kraje, mające być odstępione, oddane zostały Włochom natychmiast. Aby w tem żądaniu objawiającym się nieufnością rozproszyć, daliśmy w dniu 19 marca gwarancję, że przeprowadzenie układu dojdzie do skutku. Na pierwszą scianę propozycję Austro-Węgier z końca marca r. o. zawierającą odstępowanie obszarów kraju z włoską ludnością w południowym Tyrolu, rząd włoski się nie godził, lecz dopiero w dniu 11 kwietnia oznajmił rządowi austriackiemu, co następuje: Absolutne oddanie Trentina w granicach z r. 1811, to znaczy włacznie poza granica-

mi włoskiego obszaru językowego leżącego prawnieckiego Bozen, dalej uregulowanie na Morzysce Włoch granicy nad Isonzem razem z Gorycą i Cradiską oraz Monfalcone, zmianę Tryestu z obszarem ziemi posiadającym aż do granic Isonzy po państwo niezawisłe, oddanie grupy wysp Curzolari i Lissa, Lesina, Cundola, Lagosta, Dazzą i Neleda. Wszystkie te obszary miały być odstępione natychmiast i przynależni do tych ziem żałnierze uwolnieni od służby.

Dalej żądały Włochy pełnego zwierzchnictwa nad Walonią i Sasaną z przyległym kraiem oraz zupełnej bezinteresowności Austrii dla Albanii. Za to dawny Włochy 200 milionów franków jako sumę ogólną za odobranie wszelkich cięzarów i przejmowanie obowiązku pozostania neutralnego podczas całej wojny.

Z prośbami do dalszych wynagrodzeń, wynikających z artykułu VII układu trójprzymierza, chcieli Włochy na czas wojny zrezygnować i spodziewały się po Austro-Węgrzech równie rezygnacji ze względów na obiadzenie ze strony Włoch wyspy Dodekanes.

Chociaż te zadania daleko przekraczały miarę tego, co Włochy mogły zadać dla uchronienia zadość swym dążeniom, rząd cesarsko-królewski nie przewał planów, lecz starał się dalej o porozumienie. Rząd niemiecki czynił wszystko co było w jego mocy, aby rząd włoski ustalić do umiarkowania w żądaniach, których bezwarunkowe przyjęcie obrazło uprawnione interesy i godność monarchii austro-węgierskiej.

Gdy jeszcze toczyły się układy, ambasador włoski w Wiedniu złożył w dniu 4 maja rządowi austro-węgierskiemu oświadczenie niespodziewane, że Włochy uważają przymierze z Austro-Węgrami za zewnątrz wystąpienie ich w sierpniu r. z przeciw Serbij. Równocześnie oświadczył ambasador, że celem wszystkie propozycje, uczynione dotychczas przez rząd Austryi. Tak zwane wypowiedzenie, obowiązujące do 1 lipca roku zeszłego i pozostawiało w przeciwnieństwie nietylko do przyjacielskich i życiowych oświadczeń króla włoskiego

jak nierożwącznie, chodby nawet w interesie tego małego jednostki, uśmiechnął się, wskazując na dziecko śpiące w łóżku.

— Zadam dla niego jedynie twojego nazwiska.

— Nie wzbogacilbym się nim samem.

— Wszystko, co tu posiadam, moja Jane kochana,

nie wystarczyłoby moje dla naszego syna, a coż dopiero wiele brązowego do Candone. Bardz rozsądną proszę cie, i miej do moich tyle zaufania, ile ja gó mam do ciebie. Czy siedzisz, że z jednym sercem porostasz się tak sama, taką młodą, ładną, jak ty jesteś, wystawiona na pokusy samotnego życia?

— Nie jestem sama...

— Ho, ho! także mi dosłownie opiekę!

Rozosmiał się i zerwana galantria drągnął się z rozbudzonem maleństwem, które daremnie usiłowało ją pochwycić.

Latwotworna Jane, pocieszona w części, uśmiechała się z rozwiewaniem do tego widoku.

Nagle zegar na przybrzeżnym Casinie wybił dzwoną godzinę Jane kadrzała.

— Zegnam cię, moja droga, — wyrzeki Raul, rzucając galakę.

— Zegnam?

— Do widzenia. Jakież ty uważasz na każde słowo.

Ucałuj dziewczynę, Raulu.

— Ależ z największą echoją, nie odszedlby inaczej.

Wypieszczonym wąsem dotknął różowego czoła swego syna.

— A teraz matkę...

Przytuliła się do jego piersi drżąca, blada, nie mogąca leż powstrzymać.

— Wróćcie?

— Z pewnością.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Szlachecka zemska.

Powieść.

(Ciąg dalszy)

Młody człowiek z monoklem w oku, ubrany był w wyjątkowy kostium podróźny, siedzi z miną trochę znużoną, pospiewając jakąś w modzie będącą piosenką.

Młoda kobieta, szczerpla, zręczna, ubrana z wielką prostotą, posuwała przed sobą wózeczek maleńki, istotnie pięknielsko pomysłów angielskiej, w dziedzinie innych przedmiotów nie zawsze grzeszącej smakiem, gdy chodzi jednak o najdrobniejszy przedmiot, służący dla baby, zdobywającej się na wynalazek pełen gustu, połączony z wygodą.

Młody człowiek i młoda kobieta byli to: Raul de Candore i Jane Dolson. Piękne jej oczy, oswobodzone od szkaradnych okularów, z miłością patrzyły na śliczne, różowe dzieciętko uśpione na batystowych poduszkach.

— Jeszcze godzinę — westchnął młody hrabia, spojrzawszy na zegarek.

— Tyko godzinę! — westchnęła Jane, pochyliła się nad dzieckiem a jasna kropka upadła na czole maluchka, wywołując zabawne skrywienie pucułowej twarzy.

— Patrz, jaki on śliczny, jaki do ciebie podebny, my dear, — szepnęła.

Raul poruszył się niecierpliwie.

— Nie bądź taka egzaltowana, Jane! Wszystkie niemowlęta podobne są do siebie... ale tyż zawsze taka romantyczna...

— Ja?

— Rozumie się, że ty. Powiedz, do czego na przykład to podobne, żeby wyjechać z Londynu w przeddzień mojego powrotu i osiąść tutaj, dając, że zjadę widzieć wybrzeże Granville!

— Jesteś niesprawiedliwy, Raulu. Nie mogłam czekać na twój powrót, ciągle odwlekany, gdy nasz mały-

z sierpnia w r. 1914 i jego ówczesnego rządu, lecz także do pretensji do wynagrodzenia rządu włoskiego, przedstawionych na podstawie art. VII.

Niewiadomo, czy miarodawcze osoby gabinetu włoskiego przy tym zwrotce kierowały się sympatią wzmacnianą przez tajne układy z wrogami państwa z Włochami sprzymierzonymi, czy też ustąpiły wobec naporu opinii publicznej, która wskutek ustawniczej agitacji stojących w cudszy żródzie dzienników zwiercieliła się przeciw mocarstwu centralnemu. Wobec państwa niemieckiego ograniczył się rząd włoski do zakomunikowania złożonego w dniu 4 maja w Wiedniu oświadczenia.

Ostatnią próbę, powstrzymającą dotychczasowego sprzymierzycza od przejścia na stronę nieprzyjaciół, były rozszerzone znacznie w dniu 10 maja dalsze ustępstwa rządu austro-węgierskiego, które kanclerz Rzeszy odczytał w parlamencie w dniu 17 maja r. b.

Taki jest przebieg historyczny. Po tem przedstawieniu rzecznemu nie zmieni księga zielona faktu, że, jeżeli rząd włoski chwyci za oręz przeciw dotychczasowym sprzymierzyczom, to uczyni to, lamiąc słowo, aby uzyskać przyrost, który narodowi włoskiemu przyczyniono ze wszelkimi rękojmiami dobrowolnie i bez krwi rozięwu.

Co tam słychać w Świecie.

General Jezuitów Ledóchowski wyjechał.

Tribunał dowiaduje się z kół watykańskich, że general Jezuitów, hr. Ledóchowski, pragnący pozostać w Rzymie, otrzymał z kół watykańskich wskazówkę, aby natychmiast wyjechał z Rzymu, co też bezwzględnie uczynił, wyjeżdżając do Austrii.

Wrażenie w Berlinie.

Z Berlina donoszą: Ody onegdaj w południe zapowiedziały dodatki nadzwyczajne, iż mobilizacja we Włoszech została przez ukaz królewski zarządzona, zdawała ludność berlińska nie ludzić się już co do wybuchu wojny, pomimo, że wiedziano również, iż wojna jeszcze formalnie nie została wypowiedziana. Dopiero o północy wydały wszystkie większe pisma dodatki nadzwyczajne, roszczenia w mianie oka. Ludność zachowywała się nad wyraz spokojnie — nie było słychać ani zlorzeczeń, ani groźb.

Ambasadorowie stron wojujących opuszczają swoje posterunki.

Ambasador włoski Bolatti w Berlinie zażądał we wtorek po południu swoje papiery, które mu natychmiast wydano. — Księże Bülow opuścił w poniedziałek wieczorem nadzwyczajnym pociągiem Rzym. Licznie zebrana na dworcu publiczność włoska zachowała się przy odjeździe Bülowa wzorowo. Tym samym pociągiem odjechał także poseł pruski przy Watykanie, który pozostało przez czas wojny w Lugano, w Szwajcarii. — Drugim pociągiem odjechali posłowie bawarscy przy dworze królewskim i przy Watykanie. — W godzinę później opuścili Rzym ambasadorowie austro-węgierski i turecki. — Także włoscy ambasadorowie we Wiedniu i w Monachium poprosili o papiery i opuścili swoje posterunki.

Treść dokumentu wypowiedzenia wojny przez Włochy.

Wiedeń. Treść wypowiedzenia wojny przez Włochy ma brzmienie następujące:

Wiedeń, w dniu 23. maja 1915 roku. Zastosowując się do rozkazów jego królewskiej mości i mego przewietnego władcę, ma niżej podpisany królewsko-włoski ambasador zaszczęty przedłożyć Jego ekscelency, panu węgiersko-austriackiemu ministrowi spraw zagranicznych, następujące zawiadomienie;

W dniu 4. bm. oznajmiono cesarsko-królewskiemu rządowi ciężko zawadzające powody, dla których Włochy, przeświadczone co do swego istotnego prawa, uważają swój układ związkowy z Austro-Węgrami, naruszony przez cesarsko-królewski rząd, za nieważny i od tego nie obowiązujący i osiągnięty pod tym względem swą zupełną swobodę działania.

W niesłownem postanowieniu postarania się o zgarantowanie praw i interesów włoskich, wszystkimi środkami, jakie stoją Włochom do dyspozycji, nie może królewski rząd usunąć się od obowiązku, w celu spełnienia narodowych aspiracji — zastosowania przeciwko wszystkim obecnym i przyszłym zagrożeniom tych środków, których wymagają wypadki.

Jego królewska mość oświadcza, że od jutra uważa się z Austro-Węgrami w stanie wojennym.

Niżej podpisany ma zaszczęty dosięgnięcia jednoznacznego Jego ekscelencyi panu ministrowi spraw zagranicznych, że dziś jeszcze wydane zostaną cesarsko-królewskiemu ambasadowi w Rzymie paszporty i byłyby Jego ekscelencyi wdzięczny, by mu zostały wydane również jego.

podpisano: Avarna.

Manifest cesarza Franciszka.

Z okazji wypowiedzenia wojny przez Włochy wydał cesarz Franciszek Józef następującą odezwę do swoich poddanych:

Do moich narodów!

Król włoski wypowiedział mi wojnę. Wiaromstwo, jakiego nie zna historia, zostało spełnione przez króla włoskiego wobec jego obu sprzymierzeńców.

Po związku, trwającym przeszło 30 lat, podczas którego udało się powiększyć swoje terytorialne posiadłości i rozwijać się w niebywałym rozwiciu — opuściły nas Włochy w godzinie niebezpiecznej i przeszły z powiewającymi sztandarami do obozu naszych wrogów. Myśmy Włochom nie zagrażali, nie ograniczaliśmy ich znaczenia, nie naruszyliśmy ich godności i interesów, myśmy odpowiadali zawsze wierne obowiązkom związkowym i udzielaliśmy im naszej opieki, gdy wyruszały w pole — myśmy więcej uczyńili jeszcze: Ody Włochy skierowały swoje pożądliwe spojrzenia poza nasze granice, byliśmy, w celu utrzymania stosunku związkowego i pokoju gotowi do wielkich i bolesnych ofiar, do ofiar, które szczególnie blisko dotknęły nasze ojcowiskie serce.

Ale pożądliwości włoskie, które pragnęły wyzyskać chwilę, nie daly się zaspokoić i tak zatem spełnić się musi przeznaczenie.

Potężnemu nieprzyjacielowi na północy oparły się zwycięstwo moje armie w dziesięciomiesięcznych zapaściach w najwierniejszym połączeniu bronii z armią mojego przewietnego sprzymierzeńca.

Nowy podstępny nieprzyjaciel na południu jest dla nich nie nowym przeciwnikiem.

Wielkie wspomnienie o Navarze, o Mortara, Cueto, Lissa i Lissu, które stanowią dumę mojej młodości i duch Radetskiego, arcyksięcia Albrechta i Tegethoffa, który żyje nadal wśród mojej armii lądowej i morskiej, są dla mnie rękojmią, że także i przeciwnko południowi będziemy skutecznie bronić granic monarchii.

Pozdrawiam moje wyprobowane w walce i doświadczone w zwycięstwach wojska.

Polegam na nich i na ich dowództwach.

Polegam na moich narodach, którym za ich bezprzykrość ofierują się moja ojcostwa podziękka.

Blagam Wszemogocnego, aby połogosławili nasze sztandary i wzajem naszą sprawiedliwą sprawę w swoją laskową opiekę.

Franciszek Józef m. p.
Stürgkh m. p.

Ugoda chińsko-japońska.

Pomiędzy Chinami a Japonią zawarty i podpisany został układ, regulujący wszystkie sprawy sporne, naturalnie z wielką korzyścią dla Japonii. Zwrot prowincji Klauczau Chinom był już przed rozpoczęciem układów Postanowiony. W ten sposób została wojna pomiędzy Japonią a Chinami zakończona.

Wojna.

Wiadomości urzędowe z pola walki.

Główna kwatera, 26. maja (W. T. B.) Z zachodniego pola walki. Nieprzyjacielski nocny atak na nasze nowo zdobyte pozycje na zachód stawu Brellewarde został z łatwością odparty. Liczba Anglików odebranych karabinów maszynowych wzrosła na 10. — Na południowo-wschód od Givenchy udało się kolonialnym Anglikom wczorem opanować wystającą część naszego przediego rowu. Dalej na południe, pomiędzy Lievin a wzgórzem Loretto, nastąpił po południu gwałtowniejszy atak francuzów, który atoli nie powrócił się. Na północ i południe drogi Souchez-Bethune udało się nieprzyjacielowi, najpierw wtargnąć do naszego rowu. Nocne kontrataki wprowadziły nas atoli znów w całkowite posiadanie naszej pozycji. 100 Francuzów wzięliśmy przytem do niewoli. Także na południe Souchez zatrzymał się tuż przed przeszkodeami całkowicie kilkakrotnie gwałtownie ataki, wykonane przez białych i kolonialnych Francuzów na nasze linie na południe Souchez. Przeciwnik poniósł wszędzie duże straty. W walkach przy wzgórzu Loretto odnaczyszył się zwłaszcza jeden ze śląskich pułków piechoty. — Nieprzyjacielski atak we wschodniej części Księzkiego lasu został z łatwością odparty. — Na południe Lens został jeden nieprzyjacielski statek napowietrzny przez naszych lotników zestrzelony.

Z wschodniego pola walki. Pojedyncze słabe ataki nocne zostały odparte.

Z południowo-wschodniego pola walki. Atak armii generała-pulkownika v. Mackensen'a postępuje naprzód. Na południe-wschód od Radymna została po zaciętej walce wzajem miejscowość Święte. Na wschód Radymna wzięły wojska austriackie najpierw szturmem przyczółek mostu na zachód od Sanu, a następnie sforsowane także przejście przez San. Dalej na północ dotarły nasze wojska po walce w okolicach na wschód Łazów, na wschód Leszków i do linii Korsenica-Capelow nad Lubaczówką. Zdobycz w jefach i materiale wzrasta.

Naczelnego dowództwo armii.

Sprostowanie wiadomości.

Z głównej kwaterą dowodzącą pod dniem 23 maja: Za granicą straty nasze przed Ypres, Arras i w dają liczbę strat przesądzone znacznie, w jednym przypadku dwukrotnie nawet, liczby ogółne walczących w miejscowości wojsk. Wobec tych wszystkich klamomawiać go nie potrzeba, jest tylko jedna odpowiedź. Są to nasze listy strat, prowadzone z niemałą dokładnością, które ludowi dają jasny pogad. Wrogowie natomiast nasi, nawet wobec własnych ludów robią tajemnicę ze swych strat, bo tak się obawiają wykazania ogółnych strat, które ludowi dają jasny pogad. W Rosji np. rozszerzają wiadomość, że zaś liczba samych w listach zapisanych jenców rosyjskich w Niemczech wynosi 5261 oficerów i 530,000 żołnierzy, w Austro-Węgrzech 1900 oficerów i 360,000 żołnierzy, razem 7161 oficerów i 890,000 żołnierzy. Do tego dodać jeszcze należy przynajmniej 140,000 jenców z powiatów w ostatnich walkach, ale przystępych przez odnośnie krajowe władze, tak, że ogólna liczba samych jenców przekroczyła już 1 milion.

Wiadomości z austriackiego sztabu generalnego.

Wiedeń, 25. maja. (W. T. B.) Urzędowo donośią: W środkowej Galicji atakują sprzymierzone wojska na całym froncie od Sieniawy do górnego Dniestru silne wojska rosyjskie. Armia generała-pulkownika v. Mackensen'a, z którą walczy 6. austro-węgierski korpus, zajęła Radymno i dotarła na wschód — na południowo-wschód tego miasta do Sanu. Nieprzyjaciel, chcąc zdobyć z powrotem utracony teren, został wszedzie poruty i stracił 21.000 jenców, 39 armat i przeszło 40 karabinów maszynowych. (Od Red. Stratę te były już podane w ostatnim numerze pomiędzy urzędowymi wiadomościami sztabu generalnego dowództwa armii.

Armie Pihallo i Boehm-Ermolja, które idą na południowo-wschód od Przemyśla naprzód, zdobyły w zaciętych walkach teren i odparły przeciwnika w stronę nizin pod Błonią. Atak postępuje na całym froncie dalej. — Zresztą położenie na południowo-wschodnim polu walki bez zmiany. — Na południowo-wschód przekroczyły tu i obwodzie nad granicą Tyrolu i Karyntii mniejsze oddziały nieprzyjacielskie, głównie Alpini, granicę lecz cofały się skoro do naszych pozycji i były ostrzeliwane.

Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefer, feldmarszałek-lejtenant.

Wiedeń, 26. maja. (W. T. B.) Z południowo-wschodniego pola walki. Walka pod Przemyślem toczy się dalej. Armia generała-pulkownika v. Mackensen'a, atakując, postępuje po obu stronach Sanu w południowo-wschodnim kierunku razem naprzód. Przejście przez San na wschód od Radymna storszono. Austro-węgierski 6. korpus wziął szturmem przyczółek mostu na wschód tego miasta. Na południe i południowo-wschód od Przemyśla postępują nasze armie przeciwko silniejszym, po części betonowanym pozycjom Rosjan powoli naprzód. Liczba w ostatnich dwóch dniach walki zabranych do niewoli wzrosła na 25.000. Materiału wojennego zdobyto do wczoraj wieczora: 54 lekkich, 10 ciężkich działa, 64 karabinów maszynowych i 14 wozów z amunicją. — Na południe Dniestru i w Polsce rosyjskiej jest ogólnie położenie bez zmiany. W jednej potyczce na południu Wisły wzięto 998 Rosjan do niewoli.

Z południowo-zachodniego pola walki. W Tyrolu zajął nieprzyjacielski oddział Condino (Jugosławia). Przy przesmyku Padon, na północ-wschód od Marmolaty, pierzchli Włosi przy pierwszych strzelach. Nad granicą karyntyjską odparły nasze wojska kilka ataków włoskich z wielkimi stratami dla przeciwnika. Na zachód od Płocken pierzchnął nieprzyjaciel, pozostawiając swoje broń. Na wybrzeżach nad granicą nie przyszło jeszcze do walki.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Höfer, feldmarszałek-lejtenant.

Z głównej kwaterą rosyjską.

Piotrogród, 25. maja (W. T. B.). Rosyjski sztab generalny donosi: W okolicy Szawel zajęły nasze wojska linie rzek Winderwy i Dubissy w znaczącej rozległości. Nad dnia 25. bieżącym front nasz wysunięto znacznie ku zachodowi. W Galicji musiliśmy nieprzyjaciela naszym kontratakami zmać do defensywy na całym froncie. Wykonały stanowią pewne miejsca jak Podwolina i Guskowo, gdzie nieprzyjacielski atak w dniu 22. maja bezskutecznie usiłował atakować. Ofensywa, która w dniu 22. maja wzdłuż Dniestru rozpoczęła się do dnia następnego bardzo skutecznie, mimo nieprzyjacielskich kontrataków. Po walce zdobyliśmy wieś Czerotów. Dolabowo i część wiei Ostrowa, oraz w ciągu dnia wzięli tam przeszło 2200 jenców, pomiędzy nimi 40 oficerów, przy czym zdobyliśmy kilka tuzinów karabinów maszynowych jakieżż ability materialu wojennego. W okolicy lewego brzegu Dniestru panuje spokój z wyjątkiem okolic Łomnicy, gdzie nieprzyjaciel w nocy na 23. bm. zrobił daremną próbę napadu na nas.

Francuskie wiadomości urzędowe.

Paris, 26. maja. (W. T. B.) Urzędowe sprawozdanie z dnia wczorajszego po południu: W Belgii uśmiali Niemcy po silnym bombardowaniu przełamać się na drodze Langemark-Ypres. Atak został natychmiast powstrzymany. Na północ od Neuville Niemcy atakowali czterokrotnie, ale zgłoszono im zupełną klęskę.

Paris, 26. maja. (W. T. B.) Urzędowe sprawozdanie z dnia wczorajszego wieczorem: Na północ od Arras wskutek naszych ataków w dniu dzisiejszym zrobiliśmy znaczne postępy. Na północ-zachód od Angers zdobyliśmy dwa silnie utwierdzone okopy. Na wschód od drogi Aix-Noulette-Soubez zajeliśmy niemiecki rów strzelecki na frontie jednokilometrowym. Niemcy bronili się tutaj przez dwa tygodnie. Na zachód od tejże drogi posunęliśmy się znacznie naprzód. Na reszcie frontu nic nowego.

Zatopienie angielskich okrętów wojennych.

Konstantynopol, 25. maja. (W. T. B.) Angielski okręt liniowy »Triumph« został dziś po południu w zatoce Saros stoczony i zatonął.

(»Triumph« miał 12.000 ton pojemności, uzbrojony był w 4 działa 25.4, 14 działa 19, 14 działa 7.6, 4 działa 5.7 centymetrowe i liczył 700 chłopów załogi).

Konstantynopol, 27 maja. (Doniesienie Agence Milli) Angielski okręt liniowy »Majestic« został dziś rano przed Suddul Bahr zatopiony. Przedwczorajszes zatopienie okrętu »Triumph« nastąpiło według urzędowych tureckich wiadomości przez niemiecką łódź podwodną.

(Okręt »Majestic« miał 15.150 ton pojemności, uzbrojony był w 43 działa i liczył 757 chłopów załogi).

Z głównej kwatery włoskiej.

Rzym, 25 maja. (W. T. B.) Według biuletynu wojennego głównej kwatery włoskiej, rozpoczęła ogień artyleria austro-węgierska w dniu 23 maja wieczorem na wioskę pozycje bez osiągnięcia rezultatu. Wzdłuż granicy od Friału weszły nasze wojska na terytorium nieprzyjacielskie, przyczem natknęły na słaby opór. Zajęliśmy Trapretto, jako też wzgórze pomiędzy Juris a Isonzo. Nieprzyjaciel się cofał, burząc za sobą mosty i paląc domy. Nasze antytorpedowe rozpoczęły ogień przeciw oddziałowi nieprzyjacielskiemu w Porto Buso i wysadziły na ląd wojsko, które wzięło do niewoli 70 Austriaków. Nasze straty wynoszą jednego zabitego i kilku rannych.

Król włoski w głównej kwaterze.

Voss. Ztg. donosi, iż król włoski udał się do głównej kwaterzy.

Wojska włoskie na pomoc południowej armii francuskiej.

Do dziennika »Grazer Tagesspiegel« donoszą z Aorfy, iż w nocy na 22 maja przejeżdżały wielkie transporty wojsk włoskich tunelem czołiskim, udając się na terytorium południowej Francji. Ze strony francuskiej poczyniono natychmiast wszelkie środki, zmierzające do zatrzymania tego faktu. Równocześnie utrzymuje się wiedeńska »Zeit«, że na granicy włosko-francuskiej został wstrzymany wszelki prywatny ruch kolejowy.

Na uroczystość Trójcy Świętej i pierwszą niedzielę po Świątkach.

Ewangelia

św. Mateusza rozdział 28, wiersz 17–20.

Onego czasu rzekł Jezus do Swych uczniów: Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi. Idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca, i Syna i Ducha świętego, nauczając je chować wszystko, com wam kiedyś przykazał: a oto Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata.

Na uroczystość Bożego Ciała.

Ewangelia

św. Jana rozdział 6, wiersz 55–59.

Onego czasu rzekł Jezus do żydów: Ciało Moje prawdziwie jest pokarm, a krew Moja prawdziwie jest napój. Kto pożywa Mego ciała, a pije Moją krew, we Mnie mieszka, a Ja w nim. Jako Mnie posłał żyjący Ojciec, i Ja żyję dla Ojca: a kto Mnie pożywa, i on żyć będzie dla Mnie. Ten jest chleb, który z nieba zstąpił, nie jako ojcowie wasi jedli mannę i pomarli. Kto pożywa tego chleba, żyć będzie na wieki.

Nauka.

Od adwentu do tej niedzieli obchodziliśmy wszy-

wy, i że wszystkie kolejne graniczne rezerwowano wyłącznie transportom wojskowym. Gazeta »Neues Wiener Journal« wyraża zdanie, że chodzi przetem o zasilenie południowo-francuskiego frontu bojowego przez świeże wojska włoskie. (Wat)

Ofensywa włoska w Tyrolu.

Berlin, 26. maja. (W. T. B.) Według »Voss. Ztg.« donoszą dzienniki angielskie, że znaczne austriackie siły zbrojne znajdują się w bliskości granicy w Trentino, gdzie obsadziły silne rowy strzeleckie. Włoskie główne siły oddalone są tylko o pół mila od Austriaków.

Prasa włoska o bombardowaniu wybrzeża.

Wenecja, 25. maja. (W. T. B.) »Giornale d'Italia« donosi: Bombardowanie wybrzeża adryatyckiego jest bez znaczenia. Tego rodzaju napaść jest zawsze małostkowa, nie daje żadnych wyników wojskowych i jest dla atakujących niebezpieczniejsza, aniżeli dla atakowanych. (Biuro Wolffa daje taki dopisek: Tego rodzaju uwagi ze strony kół wioskowych można się było spodziewać. Teraz trzeba uspokajać sztucznego do wojny podburzany naród, oczekujący czynów.)

Genewa, 25. maja. (W. T. B.) Według informacji z Rzymu, które otrzymały »Journal de Genève«, bombardowanie wybrzeża adryatyckiego przyjęto tam z zupełnym spokoju. Rzucone w Wenecji na arsenale bomby chybily celu.

Walki o Dardanele.

Londyn, 26. maja. (W. T. B.) »Daily Telegraph« donosi o walkach w Galipoli pod dniem 25 b. m.: Turcy sprawdzili ogromne posilik. Ile razu nieprzyjaciela się odpiera, nadchodzi świeża wojska i walka wszczęta od nowa. Turcy rozporządzają dla ataku na nasze pozycje 200 000 ludzi. Flota nieprzyjacielska jest również czynna. Walki opisywać nie powiebno. Czasami następują ataki równocześnie z wszystkich kierunków. Cały połysk Galipoli jest piekiem wyłykanych pocisków. Dziwi się nie można, że nasze postępy są nieznaczne wobec trudności niebezpiecznego zadania.

Ostatnie wiadomości urzędowe.

Główna kwatera, 27. maja. (W. T. B.) Z zachodniego pola walki. Mimo kompletnego niepowodzenia 25 maja ponowili Francuzi swoje próby przełamania się pomiędzy Vermelles a wzgórzem Loretto; do szturmu użyto wielkich sił na wąskiej przestrzeni 10 km., lecz ataki zostały wszędzie odparte. Jesteśmy w pełnym posiadaniu naszych pozycji. Nadwyczała wielka liczba francuskich poległych leży przed niemieckimi rowami. Dalszy atak francuzi zwycięzcy był pożarem wieczorem przeciwko liofii Souchez-Neuville. Tu zaraz na południe od Souchez walka jeszcze nie całkowicie zakończona. Przy cmentarzu Neuville oszczędniali się Francuzi, używając Niemców, wziętych w poprzednich walkach do niewoli, jako tarczy ochronnej. — Przy wyjazdzie wywiadowczej na północ Dixmuiden wzięliśmy 1 oficera i 25 Belgów do niewoli. — Majesze nieprzyjacielskie ataki pod Soissons i w Księzym lesie zostały odparte. — Atak napowietrzny został wykonany z

stkie przedniesione tajemnice naszego odkupienia, to jest jako się pan Jezus Chrystus dla nas narodził, obrzezał, do kościoła ofiarować raczył, jako uczył, cudda czynił, na koniec umęczon, umarł, zmartwychwstał, w niebo wstąpił i zesłał Ducha swego sw. na wszystkich wiernych swoich. Od tej niedzieli zaczynamy czas pielgrzymowania naszego, bo wszystkie ewangelie odstąp do adwentu się ściągają, jako mamy chować w tem pielgrzymstwie żywota naszego, abyśmy po śmierci mogli być uczestnikami królestwa onego wiecznego, które nam Pan Jezus Chrystus mąka i śmiercią swą nagotować raczył. A iż pierwszy stopień do zbawienia jest odrodzić się znowu z wody i Ducha sw., przetoż naprzód o tem jest ewangelia dzisiejsza, która też i świętą dzisiejszemu przejaśniewiętszej a nierośdzielnej Trójcy nadobnie przystoi. Bo to odrodzenie nie inaczej się dzieje, jeno w imię Trójcy sw., w imię Ojca, Syna i Ducha sw.

Wszyscy to wyznawać mamy, iż jeden jest Bóg wszechmogący, Ojciec, Syn i Duch sw., jeden w istocie, trojaki w osobach. Bó tak w symbolu wiary naszym apostolskim wyznawamy mówiąc: Wierzę w Boga, a potem, w którego Boga wierzymy, dokładamy, rzekąc: Ojca wszechmogącego, Stworzyłca nieba i ziemi i w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jednego, Pana naszego i w Ducha sw. W tegoż Boga imię wszyscyśmy się ochrzciли i temże imieniem szczygliśmy się przeciw wszystkim najazdom szatańskim. W temże imieniu zaczynamy wszystkie sprawy nasze wedle nauki Pawła sw., gdy się żegnając krzyżem sw., tak mówimy: W imię Ojca i Syna, i Ducha sw., gdzie zarazem wyznawamy, że jedno jest imię, jedno Bóstwo, jedna moc i chwała Ojca, Syna i Ducha sw., bo Ci trzej jedno są, jako Jan sw. świadczy. Nadtó i w starym zakonie, tajemnica Trójcy sw. tak jasno wyrażona nie była dla wielkich ich skłonności ku bałwochwałstwu, aby wielu bogów miasto jednego nie chwalili, wszakże jednak dosyć znacznie

powodzeniem na fortece Southend (nad dolną Tamizą).

Z wschodniego pola walki. Położenie bez zmiany.

Z południowo-wschodniego pola walki. Tak na północ-wschód od Przemyśla, jak i w okolicy Stryja pośtuje atak naszych wojsk razem naprzód. Zaobycz inne wyniki nie dadzą się jeszcze stwierdzić.

Naczelnego dowództwo armii.

Z bliska i z daleka.

* Racibórz. W przyszły poniedziałek 31 b. m. urządzają w Raciborzu dzień niepalących. Kto się w tym dniu chce powstrzymać od palenia cygar, może złożyć w to miejsce dobrowolny datki, przeznaczone dla wojsk w polu.

— Na bezdomnych rodaków złożyli w dalszym ciągu na nasze ręce p. p. gospodarz z Bienkowic, jako drugą ratę 5 mk., gospodarz T. B. z Bienkowic jako trzecią ratę, 5 mk., pewna osoba ze Syryp 3 mk. Z pozostałymi w redakcyi 351 mk. Ogółem złożono na nasze ręce 2551 mk. z których 2200 mk. już wysłane, pozostało w naszym posiadaniu 361 mk. O dalsze datki na ten cel gorąco prosimy.

* Lony, pow. Kozielski. U dwóch koni gospodarza Franciszka Szydła II stwierdzono urzędowo nie-

saciznę. * Dolne Łaziska, pod Mikołowem. Szalda tu burza wielka we czwartek południu. Parobek od p. Schusterów, zajęty na polu włóczęgiem ziemniaków, został zabity przez piorun. Zabity również został i jeden z koni, którymi pracował. Drugim koniem parobka nieboszczyka przywieziono z pola z domu.

NOWINKI.

— Nieszczęście kolejowe w Anglii. Liczba ofiar nieszczęścia kolejowego w pobliżu stacji Carlyle wynosi 158, 200 osób zostało rannych.

 **Salzbrunner Martha-Quelle**
Naturalna woda mineralna. Doskonały napój stołowy.
Polecona przez Laj. radcę zdrowia prof. dr. Harnacka.

Ceny targowe w Raciborzu.

z dnia 27-go maja 1915 r.

Pszenica	(za 100 kilo)	0,00–0,00 M
Żyto	,	0,00–0,00
Jęczmień	,	0,00–0,00
Owies	,	0,00–0,00
Ziemniaki	za 50 kilo (1 centuar)	3,50–3,25
Siano	,	14,00–11,00
Stoma, długa (100 kl.)	,	0,00–0,00
Stoma, krótka i prasow.	,	5,00–5,00
Masło do jedzenia za funt	,	2,00–1,80
Masło stołowe	,	2,00–2,00
Jaja mendel (15 sztuk)	,	1,50–1,30
Dowódz. był mały.		

Za ogłoszenia redakcja nie przejmuje z dnej odpowiedzialności.

na wielu miejscach okazało się im, że w tem Bóstwie są trzy osobne persony. Słuchaj, Izraelu, Bóg, Bóg nasz, Bóg jeden jest. Gdzie trzykroć imię Boże położone, znamionuje trzy persony Bóstwa, a to Słowo: jeden okazuje, że te trzy Boskie persony nie są trzej bogowie, ale sam jeden Bóg. Także drugie miejsce u Dawida w psalmach znajdująmy, gdzie tak mówi: Niechaj nam błogosławi Bóg, Bóg nasz, a niechaj błogosławi Bóg. Gdzie też trzykroć Boga mianując, daje znać trzy persony w Bóstwie. A iż na tem i na pierwszym miejscu nie pierwsza ani trzecia persona, ale wtóra Bogiem naszym zowie, to dlatego czyni, iż nie Ojciec, ani Duch sw., ale syn stał się człowiekiem, skądże słusznie jest nazywany Bogiem naszym, Emanuelem, co się wykłada: Bóg z nami, to jest w człowieczeństwie naszem. Także u Izajasza śpiewają aniołowie: Święty, Święty, Święty Pan Bóg zastępów, gdzie trzykroć mówiąc: Święty, a raz Bóg, wyrażając trzy persony w jednym Bóstwie. Ale jeszcze jaśniej Dawid mówi o tych trzech personach: Słowem Pańskim postanowione są niebiosa, a Duchem ust Jego wszystka moc ich sprawiona. Gdzie wyraźnie mianuje Pana, to jest Ojca, Słowo, to jest Syna, i Ducha sw. Także Mojżesz Świadczy, iż na początku Bóg Ojciec przez Słowo swe w Ducha sw. stworzył niebo i ziemię. A Duch, prawdi, Boży unosił się nad wodami. Tenże świadczy, iż rzekł Bóg (iście nie do aniołów, ale rzekł Bóg Ojciec do Syna i Ducha sw.): Uczymy człowieka na wyobrażenie i podobieństwo nasze. Bo nie aniołowie, ale Bóg sam stworzył wszystkie rzeczy, i nie na aniołskie, ale na Boże podobieństwo człowiek jest stworzony. Jako tamże wnet do kłada: I zasię rzekł (Bóg Ojciec do Syna i Ducha sw.): Pójdzmy, zstąpmy, a pomieszajmy języki tych budowników babilońskiej wierzy. Także i Abraham trzech widział w osobach aniołskich, a tych trzech jako jednego pomienił i pochwalił.

Lekarz-dentysta C. Block

(lekarz na zęby)

Racibórz, ul. Dworcowa — (w domu Ober Schl. Credit-Verein)
Sztuczne zęby, plomby, rwanie zębów z uśpieniem dzisiąta.

Gospodarz, który chce podwyższyć o 20–30 proc. swoje dochody z mleka, niechaj kupi



Baltic Maxim.

Maszyna odznacza się przez najściślejsze oddzielanie śmietany, lekki bieg, łatwe czyszczenie, trwałą konstrukcję, na co

5 lat gwarancji.

Kto przy obecnie wysokich cenach za masło gospodarzy bez Baltic-Maxim, szkodzi swemu gospodarstwu o 70–80 mk. na krowę i rok. Dla przekonania oddaje maszynę 4 tygodnie na próbę. Jeżeli nie oddaje tego, to powyżej powiedziano, wybieram ją z powrotem.

Oferty przyjmuję

M. Kias, generalny zastępca,

Racibórz, Wielkie Przedmieście 38.

Reparacje wykonuje się szybko i tanio. Poszukuje się agentów.

Teatr Metropol

Hotel Stadt Wien

Telefon 427.

Tylko 4 dni

Za ojczyznę,

jedyny film istniejący z Prus Wschodnich, patryotyczny dramat wojenny w 3 aktach.

Oprócz tego program bardzo obfitły.

Każdego dnia w tym czasie wielkie przedstawienia dziecięce.

Od soboty dalszy ciąg, druga część

Pies Baskerville'ów.

dramat detektywny, zastosowany do najnowszych czasów.

Dla naszych dzielnych wojsk w polu dostarczam na pokrzepienie

za 60 fen.

gotowe do wysyłki jako «Feldpostbrief» dobre, mocne

wino wermut

Max Böhm, Racibórz,

fabryka likierów, Odrzańska ul.

W obecnych czasach najpewniejsze pieniądze w banku!

Przymierzamy depozyta w każdej wysokości poczawszy od 1 mk. i płacimy od nich:

3%	za tygodniowem wypowiedzeniem,
4%	» kwiecieniem »
4 1/4 %	» półrocznym »
4 1/2 %	» rocznym »
5%	» dwuletnim »

Bank Ziemiański-Landbank,

w Bytomiu G. S. (Beuthen O.S.)
ulica Dworcowa 37 (Bahnhofstrasse).

Wskazówki

dla wszystkich krewnych żołnierzy stojących w polu.

Największą plagą dla naszych dzielnych żołnierzy jest obok wilgoć i zimna robactwo, wylegające się z braku okazyjnego mycia się, zmiany bielizny i t. d.

Zaden żołnierz nie powinien dla tego na golem ciele nosić wełny lub materiały filcowych albo w rodzaju wełny, tylko jedwab, a dopiero na nim rzeczy wełniane.

Jedwabna bielizna jest najpewniejszym środkiem zapobiegającym przeciw robactwu.**Jedwabna bielizna** grzeje więcej aniżeli inna materiał i nosi się przyjemnie.**Jedwabna bielizna** jest nadzwyczaj mocna, można ją prać i jest praktyczna, dlatego wolają ją oficerowie i szeregowcy aniżeli inną, zwłaszcza, że cena jest wcale przystępna i dla każdego możliwa.

Cena koszul I gat. 5.50 gaci gat. I 4.50

II » 4.50 » II 3.50

Jedyne miejsce sprzedaży

Peter Lorenz,

Racibórz, Rynek 4.

Książki do nabożeństwa

poleca Księgarnia „Nowin Raciborskich”, Racibórz.

Pojedyńcze pary,

nadzwyczaj tanio!

Męskie trzewiki do sznurow. i z gumą, końskie box i skóra chrom, wielkość 40 41 42 45 46 47 od 8.50 do 10.50 mk.

Damskie trzewiki do sznur. i z guz., końskie box i skóra chrom, wielkość 36, 37, 38, 42, 43 od 6.75 do 9.50 mk.

Męskie i damskie trzewiki box calf od 12.50 mk. pocz. Wielki skład trzewików domowych, sandałów, pantofli, kaloszy, kremu.

Schuh-Centrale, Racibórz

2 ul. Dworcowa 2.

Antoni Sochtick, Racibórz

Odrzańska ul. 14.

Fabryka wyrobów wstępnych i bielawa wosku,

wlas. Karol Georg Wohl.

Polecamy: Sztuczny węzeł
jako też świecę

Do mego składu towarów kolonialnych poszukuję

ucznia,

syna porządnego rodzinę, z dobrem wykształceniem szkolnym i właściącym językiem polskim.

F. Widok, Racibórz,
Odrzańska 28.

Wielka sprzedaż mebli

z powodu opuszczenia donych lokali po zadziwiająco niskich cenach.

Racibórz, Oberwallstr. 10.

Aby upratować z moimi

szczami stowymi,

sprzedaje takowe po śmiesznie niskich cenach.

V. Studnicka, Racibórz, Kohlenstr. 11.

J. Stanulla nast.

Racibórz-Rynek

poleca na sezon wiosenny

swój wielki

skład

materyi na suknie,

attasów, jedwabi, aksamitów, muślinów, batystów w jak największym wyborze po jak najniższych cenach.

Dalej chusty do okrycia, chusty na głowę, wiele chusty (spiegel), szale, całe wyprawy ślubne. Materye męskie w rozmaitych gatunkach.